

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **J. S.**

o zadośćuczynienie

w dniu 3 lutego 2026 r.

po rozpoznaniu, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 12 czerwca 2025 r., sygn. akt II AKa 72/25

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 19 grudnia 2024 r., sygn. akt III Ko 625/24,

p o s t a n o w i ł:

1. **oddalić kasację pełnomocnika wnioskodawcy jako oczywiście bezzasadną;**

2. **obciążyć wnioskodawcę kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawca **J. S.**, w trybie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 ze zm.) domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 100.000 zł (wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty) tytułem

zadośćuczynienia za krzywdę na skutek internowania w okresie od dnia 2 września 1982 roku do dnia 20 września 1982 roku na mocy decyzji Komendanta Wojewódzkiego MO we W. z dnia 2 września 1982 roku i umieszczenia go w Ośrodku Odsobnienia w N., w związku z prowadzoną przez niego działalnością niepodległościową.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2024 roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu, sygn. akt III Ko 625/24, zasądził na rzecz wnioskodawcy kwotę 18.000 zł. tytułem zadośćuczynienia wraz z należnymi ustawowymi odsetkami. W pozostałym zakresie roszczenie oddalił.

Po rozpoznaniu apelacji pełnomocnika wnioskodawcy Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 12 czerwca 2025 r., sygn. akt II AKa 72/25, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniósł pełnomocnik wnioskodawcy zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa materialnego w postaci:

1. art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez:

1. błędną wykładnię przesłanek statuujących obowiązek ustalania adekwatności zadośćuczynienia, z jednoczesnym naruszeniem zasady uznania sędziowskiego na rzecz oceny woluntarystycznej, zgodnie z wypracowanymi regułami ustalenia wysokości zadośćuczynienia, w kwocie rażąco zbyt niskiej w stosunku do rozmiarów krzywdy wnioskodawcy, a także powielenie w tym zakresie błędnego rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji oddalającego żądanie zasądzenia zadośćuczynienia ponad kwotę 18.000 zł za krzywdę doznaną przez wnioskodawcę, spowodowaną bezprawnym pozbawieniem wolności;

2. naruszenie zasad ustalania zadośćuczynienia na skutek nieuwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności skali naruszenia prawa przez organy państwowe PRL przy bezprawnym uwięzieniu skarżącego w oparciu o niezgodną z Konstytucją PRL podstawę prawną i rażącą dysproporcji pomiędzy czynami popełnionymi przez skarżącego a zastosowanymi wobec niego środkami represji, w sytuacji gdy Sąd pierwszej

instancji popełnił szereg błędów, w tym zakresie, zaś Sąd *ad quem* nie dokonał koniecznej ich korekty, co spowodowało, że obarczone jest nimi także orzeczenie Sądu II instancji;

3. art. 13 ustawy lutowej w zw. z § 11 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych - poprzez brak zasądzenia przez Sąd II instancji kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym na rzecz wnioskodawcy pomimo ich poniesienia, czym naruszył ww. normę, tj. rażące naruszenie § 11 ust. 6 ww. rozporządzenia poprzez jego niezastosowanie polegające na pominięciu dyspozycji tego unormowania i błędnym braku zasądzenia na rzecz skarżącego kosztów zastępstwa procesowego;

II. rażące naruszenie prawa procesowego w postaci:

- art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. poprzez niedostateczne rozważenie przez Sąd II instancji wszystkich okoliczności sprawy, w tym poprzez naruszenie zasady obiektywizmu i przez to dokonanie wybiórczej analizy materiału dowodowego, polegającej na nie dokonywaniu własnych ustaleń faktycznych, a powieleniu jedynie tych dokonanych przez Sąd I instancji - podczas gdy ustalenia te były kwestionowane przez skarżącego w apelacji.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. II i zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów zastępstwa procesowego za II-instancję.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez pełnomocnika wnioskodawcy jest oczywiście bezzasadna, co uprawniało do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia przez Sąd odwoławczy ani przepisów procesowych, ani przepisów prawa materialnego.

Zgodnie z treścią art. 519 k.p.k. kasacja strony jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko prawomocnemu orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania przez ten sąd zwykłego środka zaskarżenia. Z utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika jednoznacznie, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia. Wniesienie zatem skutecznej kasacji jest ze wskazanych wyżej powodów istotnie ograniczone. Postępowanie kasacyjne nie może bowiem służyć temu, aby doszło do ponowienia zwykłej kontroli odwoławczej. W toku takiego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów oraz nie weryfikuje zasadności i trafności dokonanych ustaleń faktycznych (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 21 września 2017 roku, IV KK 276/17 oraz z 10 lipca 2019 roku, II KK 210/19).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że podniesione w kasacji zarzuty rażącego naruszenia prawa materialnego i procesowego zostały sformułowane instrumentalnie celem ponowienia zwykłej kontroli odwoławczej dokonanej przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu. W istocie skarżący kwestionuje wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia wyrokiem nie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, lecz wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu, i oczekuje jednocześnie, że Sąd Najwyższy podzieli argumentację zawartą we wniesionym środku zaskarżenia co do zasadności jego podwyższenia. Kasacja nie służy jednak do ponawiania kontroli instancyjnej już dokonanej przez sąd odwoławczy, stąd też postępowanie kasacyjne nie może być traktowane jako trzecia instancja sądowa (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18 oraz z 11 października 2022 r., V KK 332/22).

Należy bowiem wskazać, że Sąd *ad quem* odniósł się do wszystkich podnoszonych w apelacji kwestii, w sposób szczegółowy rozważając wszystkie stawiane zarzuty. Sąd ten zatem zrealizował obowiązki wynikające z przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., co wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku (por. s. 5 – 9, w tym rozważania co do okoliczności dotyczących rozmiaru

krzywdy). Co istotne, Sąd Apelacyjny nie czynił własnych ustaleń faktycznych, a jedynie poddawał kontroli orzeczenie Sądu I instancji.

Trzeba podkreślić, że pierwsza część zarzutów zawartych w kasacji (punkt 1 litery a i b) dotyczą rażącego naruszenia prawa materialnego, które mogło mieć wpływ, w ocenie skarżącego, na treść zaskarżonego wyroku. Zarzuty te dotyczą obrazy prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 k.c. oraz art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 199 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i stanowią powielenie zarzutów zawartych w zwykłym środku odwoławczym, do którego w pełnym zakresie ustosunkował się Sąd odwoławczy.

W odniesieniu do zarzutów skarżącego należy wskazać, że dotyczą one miarkowania wysokości zadośćuczynienia, przede wszystkim zaś nieuwzględnienia lub nienależytego uwzględnienia okoliczności, które zdaniem pełnomocnika wnioskodawcy powinny skutkować zasądzeniem wyższego zadośćuczynienia za krzywdy doznane przez J. S. . Wobec powyższego konieczne jest przypomnienie utrwalonego i słusznego stanowiska Sądu Najwyższego, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu kasacyjnym wyłącznie wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalenia wysokości tego świadczenia. Praktycznie rzecz ujmując ma to miejsce tylko przy ustaleniu kwoty symbolicznej (zob. postanowienie SN z 29 grudnia 2020 r., V KK 125/20). Skoro kasacja może być skuteczna jedynie w razie stwierdzenia rażącego naruszenia prawa i to mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, to rozpoznanie zarzutu niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia, tj. kwoty „nieodpowiedniej”, musi sprowadzać się do kontroli, czy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza, względnie akceptuje naruszenie przez Sąd I instancji, zasad ustalania tego zadośćuczynienia, przez co zostało ono określone na poziomie wręcz symbolicznym albo – wręcz przeciwnie – prowadzi do oczywistego bezzasadnego wzbogacenia beneficjenta tego świadczenia (zob. postanowienie SN z 30 lipca 2020 r., V KK 556/19). W ocenie Sądu Najwyższego kwota zadośćuczynienia zasądzona prawomocnie w tej sprawie nie może być uznana za symboliczną.

Trzeba zaznaczyć, że przy określaniu kwoty zadośćuczynienia Sąd dysponuje pewną dozą uznaniowości, skoro przepis Kodeksu cywilnego wskazuje jedynie, że zadośćuczynienie ma być „odpowiednie”. Jak słusznie podkreśla się w orzecznictwie, wysokość zadośćuczynienia ma charakter ocenny. Jakkolwiek sposób jego miarkowania jest w pewnym zakresie określony prawem, to jednak Sąd dysponuje stosunkowo szerokim marginesem swobody orzekania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 listopada 2021 r., IV KK 438/21 oraz z 8 czerwca 2021 r., V KK 102/21). Okoliczność, że zdaniem skarżącego zasądzona kwota zadośćuczynienia jest niewystarczająca nie oznacza jeszcze, że orzekający ją Sąd dopuścił się uchybienia (zob. postanowienie SN z 5 marca 2020 r., IV KK 632/19).

Odnosząc się z kolei do zarzutu sformułowane w pkt I.2. wskazać należy, że przepis art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego stanowi, że koszty postępowania w sprawach objętych ustawą, w tym z tytułu ustanowienia pełnomocnika, ponosi Skarb Państwa. W sprawie, gdy wnioskodawcę reprezentuje radca prawny do rozliczenia tych kosztów stosuje się przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2023 r. poz. 1935 ze zm.). Paragraf 11 ust. 6 tego rozporządzenia stanowi, że stawki minimalne wynoszą za prowadzenie spraw o odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub ukaranie, aresztowanie lub zatrzymanie, w tym spraw wynikających z przepisów o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego - 240 zł.

Istota pokrycia kosztów ustanowienia pełnomocnika w sprawie prowadzonej na podstawie tzw. ustawy lutowej sprowadza się do tego, iż to Skarb Państwa przejmuje na siebie koszty ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika. Zasady zwrotu kosztów takiej pomocy prawnej regulują stosowne rozporządzenia, w tym to będące podstawą orzeczenia w sprawie niniejszej (punkt III wyroku Sądu *a quo* – k. 99, uzasadnienie Sądu Okręgowego – k. 109).

W istocie argumentacja pełnomocnika wyrażona w uzasadnieniu zarzutów

kasacyjnych ma wyłącznie charakter polemiczny z oceną wyrażoną przez Sąd II instancji, a przez to nie mogła się okazać skuteczną w ramach nadzwyczajnej kontroli orzeczeń sądowych wskazanych w Rozdziale 55 Kodeksu postępowania karnego (Kasacja).

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., III KK 265/17).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. orzekł, jak w sentencji postanowienia, rozstrzygając także o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

[a.ł]